

# GŁOS POLSKI

**PISMO TYGODNIOWE**

**NIEZALEŻNE**

**SPOŁECZNO-POLITYCZNE**

WYDAWCA: Komitet wydawniczy.

REDAKTOR: Tadeusz ROMAN

**"LA VOZ DE POLONIA"**

Organo de los Poloneses  
en la Republica Argentina.

**BUENOS AIRES**

Calle Paraguay No. 4023

Adres Redakcji i Administracji: Buenos Aires, calle Paraguay No. 4023, lub Casilla de Correo 1038. Prenumerata roczna wynosi \$ 7.00, półr. - 4.00, kwart. - 2.00. Zagranicą rocznie \$ 8.00., Nr. poj. 15 c.

Rekopisów nie zwraca się.

**NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO KART  
OKRĘTOWYCH.**

**ODJAZDY OKRĘTÓW CO 14 DNI**

Przekazy pieniężne w każdej walucie

**Deutsche  
SCHIFFSAGENTUR**

**439 Reconquista 439**

**PISZE i MÓWI SIĘ PO POLSKU.**

## POLSKA WYTWÓRCZOŚĆ PRZEMYSŁOWA.

Bogactwo każdego kraju i dobrobyt jego mieszkańców zależne są poza takimi czynnikami jak bogactwa zawarte w ziemi w postaci cennych kopalin: węgla, rud metalowych itp. jak położenie geograficzne i inne, w dużym stopniu od pracy ludzkiej. Przedsiębiorczość narodu, pracowitość i podobne zalety wpływają na stan gospodarczy kraju.

Praca człowieka w rozumieniu gospodarczym polega na przetworzeniu dóbr naturalnych, jakie daje przyroda, na dobra użytkowe.

Ziemia sama przez się nie jest wartością ekonomiczną, gdyż bez pośrednio nie jest do użytkowania, a jedynie jako warsztat wytwórczy, pozwalający produkować zboże i ziemniaki, hodować zwierzęta dostarczające mięsa i skór. Jednak i zboże w stanie surowym nie daje się spożywać, lecz musi ulec przetworzeniu. Przetwarzanie musimy dla celów użytkowych rudy przez wytop metali, wełnę z owiec przez przędzenie i tkactwo i tak jest we wszystkich dziedzinach.

Przetwarzanie dóbr surowych lub częściowo tylko przerobionych na dobra użytkowe czyli towary lub fabrykaty, jakkolwiek je nazwiemy, noszą miano przemysłu. Znajdziemy na świecie wiele krajów i państw, które posia-

dają olbrzymie ilości dóbr surowych, a jednak są biedne, gdyż brak przemysłu, który zamienia je na dobra użytkowe. I często obey naród, inne państwo, czy też kapitaliści zagranicami zjawiają się dla wyzyskiwania tych naturalnych bogactw.

Przemysł niezależnie od działów surowcowych, na które się dzieli w zależności od różnorodnych potrzeb, można zgrubsza rozbić na dwa rodzaje: wielki, czyli fabryczny i drobny, czyli rzemieślniczy, często zwany rzemiosłem. Różnica leży w wielkości warsztatu i stopniu zmechanizowania. Warsztat wytwórczy, w którym pracują maszyny i stosunkowo niewielki jest udział rąk ludzkich zaliczamy do przemysłu fabrycznego, tam zaś, gdzie maszyn nie ma, a większość czynności spełnia człowiek przy pomocy prostych narzędzi — do rzemieślniczej. Im bardziej kraj taki jest rozwinięty gospodarczo, im lepszą ma organizację, tem więcej widzimy wielkich fabryk, kraje zaś zacofane posługują się pracą ludzką bez używania nowoczesnej sily pędowej jak para, elektryczność i t. p. We wszystkich zresztą krajach oba te rodzaje wytwórczości istnieją obok siebie przeważa jednak jeden lub drugi typ, zależnie od poziomu ekonomicznego. Nie wnioskując w drobniejsze szczegóły, mamy zamiar

przedstawić obecnie stan przemysłu różnych gałęzi w Polsce.

Zacznijmy od przemysłu opierającego się o surowiec krajowy.

Znajdziemy tu na pierwszym miejscu surowce górnicze. Na nich opiera się hutnictwo, przemysł metalowy, ceramiczny, gipsowy, cementowy, szklarski, rafinerie ropy naftowej i częściowo przemysł chemiczny.

Nie wszystkie surowce przetwarzamy jeszcze u siebie, część ich wędruje dla zupełnego obrobienia zagranicę, częściowo jednak przemysł rozrósł się do rozmiarów takich, że trzeba surowiec sprowadzać z innych państw. Hutnictwo polskie skupiono w radomskim, śląskim i w Zagłębiu Dąbrowskim sprowadzać musi rudy, gdyż w Polsce jest ich i mało i zbyt niskoprocentowe. Wytwarzamy rocznie surowca żelaza około 450 tys. ton i jesteśmy 8 z kolei państw pod tym względem w świecie. Przed wojną za ziemiami polskich wytop był większy i przynosił milion ton, spadek powojenny jest nie tylko w Polsce, a wszystkie państwa w tej gałęzi skurczyły swą produkcję. Niektóre państwa jak Anglia, Belgia mają znacznie więcej zmniejszone hutnictwo. Tłómacząc to należy tem, że rudy żelazne w całym świecie wyczerpują się, nie jesteśmy w gorszym, lecz w lepszym od innych położeniu.

W chwili obecnej stan jest taki, że wytwarzamy ilość przekraczającą nasze zapotrzebowanie, i część nadmiaru wywozimy za granicę.

Obok hutnictwa żelaznego posiadamy cynkowe. Tutaj jest cokolwiek gorzej, niż z żelazem. Spadek ilości przerobionego produktu w stosunku do okresu przedwojennego jest znacznie większy. Należy to zawdzięczać temu, że ilość zdobytej rudy cynkowej stale się zmniejsza. Jesteśmy w dziedzinie hutnictwa cynkowego drugim krajem świata, ustę-

## Komunikat.

Z powodu rezygnacji redaktora „Głosu Polskiego” p. T. Romana i przyjęcia wymienionej powyżej rezygnacji przez Komitet Wydawniczy, tenże Komitet podaje niniejszem do wiadomości co następuje:

Osoby pragnące ubiegać się o stanowisko redaktora „Głosu Polskiego” powinny złożyć do dnia 25 kwietnia b. r. odpowiednio podane na ręce sekretarza Komitetu p. Z. Białobrzeskiego ul. Mexico 474, dpt. 13, załączając dokładny życiorys ze szczególnym uwzględnieniem studiów naukowych, pracy publicystycznej i społecznej.

Komitet Wydawniczy zaznacza że z warunkami przejęcia „Głosu”, zainteresowani zapoznać się mogą u sekretarza Komitetu między 7—8 wieczorem (prócz niedziel i świąt).

Komitet Wydawniczy.

pują tylko Stanom Zjednoczonym.

Jak wielkie społeczne jest znaczenie posiadania surowca i cynku, przytoczę ilość zatrudnionych w hutach. Cyfry jakie przedstawiłem pochodzą co prawda z roku 1924, ale od tego czasu stan rzeczy wielkim zmianom nie uległ. W żelaznym przemyśle pracowało wówczas 62 tys. robotników, zatrudnionych w 29 zakładach, w przemyśle zaś cynkowym i ołowianym 12 tys. w 23 zakładach.

Mimo zmniejszenia wydobycia i przetopu cynku i ołowiu, oba te produkty w przyszłości będą stanowić jeden z poważniejszych artykułów wywozu z Polski. W założeń można jeszcze nadmienić, że w produkcji ołowiu zajmujemy szóste miejsce w świecie, a trzecie wśród państw europejskich.

**F. Missler**

Reprezentante O.Henze

G. m. b. H.

Bremen

**Buenos Aires**

**San Martin 666**

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swoje usługi, w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych  
Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Północne  
Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy

Przemysł spożywczy, oprócz drobnego, jak piekarstwo, młynarstwo i inne, posiada dwie grupy typu wielkoprzemysłowego. Są to: Cukrownictwo i gorzelnictwo zaliczone do t. zw. przemysłu rolnego, gdyż polegają na przeróbce ziemiopłodów.

Cukrowni ogółem liczymy w Polsce 68, przy czem większość ich znajduje się w województwach środkowych, w b. zbiorze rosyjskim. Ta gałąź związana jest ściśle z położeniem rolnictwa i dzięki temu, że dotąd nie miało ono należytych warunków rozwoju, cukrownictwo również nie odnowiło możliwości. Stan jednak poprawia się stale i cukier stanowi poważną część naszego wywozu za granicę. Jesteśmy obecnie szesnastym państwem świata pod względem produkcji cukru. Przed wojną zajmowałyśmy siódme miejsce, ale wpłynęło na to głównie zrujnowanie cukrowni w czasie wojny. Biorąc pod uwagę jednak stałą poprawę, nie należy wątpić, że w niedługim czasie osiągniemy stan poprzedni.

Ogólna produkcja cukru wynosi u nas rocznie około 250 tys. ton z czego połowa idzie na spożycie wewnętrzne, połowa zaś na wywóz za granicę.

Przemysł gorzelniczy obejmuje zgorą 1000 gorzelni. W latach ostatnich Polska uzyskala poważne rynki eksportowe dla spirytusowych wyrobów na wschodzie, szczególnie w Turcji.

Pokrewnie gorzelnictwu jest browarnictwo, obejmujące przeszło 250 browarów o produkcji rocznie około 700 tys. hektolitrow.

Bardzo poważnie przedstawia się polski przemysł włókienniczy w trzech rodzajach: wełniany, bawełniany i liniany, przy czem wełniany i bawełniany należą do przemysłów wywozowych, produkcję linianą w większości obrzynają zażywa konsumcja wewnętrzna. Przemysł ten skupia się w kilku ośrodkach, a mianowicie: okręgi Bielsko - Bialski, Łódzki, Warszawsko - Żyrardowski i Białostocki i ogółem zatrudnia przeszło 180 tys. robotników. W życiu gospodarczym Polski włókiennictwo odgrywa pierwszorzędną rolę, niestety dotąd nie może wyrównać strat poniesionych w czasie wojny, kiedy okupanej niemieccy świadomie niszczyli fabryki, wywozili kosztowne maszyny, ażeby pożytkować sobie kurenta gospodarczego.

Trzeba jeszcze pamiętać, że ze wszystkich niemal gałęzi przemysłu polskiego, jedno tylko włókiennictwo opiera swój byt w znacznej i nawet przeważającej części na surowcu srodziwnym.

Niedość rozwinięty mamy jeszcze przemysł chemiczny. Najpoważniejszą grupę jego stanowią przeroby z ropy naftowej jak benzyna, nafta, olej gazowy, parafina, asfalt, wazelina i różnego rodzaju smary. Roczna wytwórczość wynosi 60 tys. cystern, z czego niemal dwie trzecie wywozi się zagranicę, reszte pokrywają potrzeby krajowe. Przeroby naftowe pod względem wartości pieniężnej zajmują w eksporcie polskim pierwsze miejsce.

Oprócz tej największej grupy

posiadamy cementownie w największej ilości w województwach środkowych. Ogółem zakładowo przerobu cementu liczymy w Polsce około 500, są to jednak przeważnie przedsiębiorstwa niewielkie. Jzemyś ten należy również do wywozowych.

Dużę widoków rozwoju, ale dotąd należycie niewyeksponowaną przemysł ceramiczny obejmujący ceglarnictwo, kaflarnictwo, wyroby elektrotechniczne, porcelanowe, posadzki i t. d. szczególnie dobrze rozwinać się może wapienictwo, również nie wyzyskane jak należy a już najgorzej przed stawa się przemysł gipsowy, mimo, że pokładów gipsu i to w dobrym gatunku posiadamy bardzo dużo. Lepiej ośrodkowo postawione jest szklarstwo, poświęcone niemal wyłącznie wyrobom niższego gatunku, lepsze zaś sprofundowane z Czech lub Niemiec, należy więc podnieść poziom naszej produkcji, co w tej chwili powoli, ale systematycznie się odbywa.

O wydobyciu soli opartą jest fabrykacja sody, z którą wiąże się fabrykacja mydła i świeca. I tu przed Polską stoi zadanie udoskonalenia wytwórczości, ażeby pożytkować się sprwadzaniami mydła i kosmetyków lepszych gatunków z zagranicą.

Bardzo ważnym działem w przemyśle chemicznym jest produkcja nawozów sztucznych, a to ze względu na rolniczy charakter Polski. Oprócz produkcji kajmaitu posiadamy 15 fabryk temu poświęconych z czego najważniejszą jest w Chorzwie na Górnym Śląsku.

Poteżniej w okręgu warszawskim i radomskim rozwinał się przemysł skórzanym i garbarstwo, szewstwo, ostatnio z powodu zamknięcia rynku zbytu rosyjskiego co ośrodkowo szwankuje leżąc o dużej przyszłości w razie umorzenia stosunków z Rosją.

Ostatnia grupa będzie przemysł drzewny i związane z nim papiernictwo, nie pokrywające naszych potrzeb. Około 40 procent naszego spożycia pokrywamy sprwadzanym papierem, w przemyśle drzewnym znajdziemy meblarstwo, bialnarstwo, stolarstwo i t. p. Przemysł ma znaczenie wewnętrzne i dotąd nie przystosował się do zmian granic, jakie spowodowała wojna.

Z pobieżnego przeglądu, jaki staram się tu podać, widoczne jest, że przemysł polski jeszcze nierównomierny, częściowo cierpiący dotychczas, a następnie ruiny kilkuletniej wojny, jednak staje na nogi i przy zachowaniu pokoju w kraju i w Europie, może wełnować jeszcze wiele tak roboczych. Punkt ciężkości dla naszego życia gospodarczego leży w zdobyciu nowych rynków eksportowych i zmniejszeniu przywozu. Do tego powoli się zbliżamy.

W zakończonym przytoczę kilka ewr ogólnej natury.

Zakładów wielkoprzemysłowych w Polsce jest około 7 tysięcy, dwa hundred przemysłowych zaś, które zatrudniają mniej niż 15 ludzi 300 tysięcy. Robotników zatrudnionych w dużych i małych warsztatach liczymy około półtora miliona, w tem 40 tysięcy młodocianych.

Z przemysłu żyje w Polsce w

przybliżeniu około 20 procent ludności.

Ponieważ z pracy na roli utrzymuje się u nas 65 proc., wynika stąd jasno, że Polska jest krajem bardziej rolniczym, niż przemysłowym. Ulega to jednak stalej zmianie, gdyż posiadamy bardzo wielki przyrost ludności, wynoszący 420 tysięcy rocznie ludzi, którzy to przyrost na roli już zatrudnienia nie znajduje. Pozostaje pytanie co ma robić ta masa ludzi z roku na rok powiększająca się. Częściowo zapobiegnać przedludnieniu może podnoszenie się kultury rolnej uprzymysławiając wsi przez powstanie wytwórczych warsztatów związanych z produkcją rolną, częściowo powoduje to emigrację, największą jednak rolę odegrać może rozwój przemysłu.

## Z POLSKI

### Nowy Sejm.

#### Okręgi wyborcze.

Okręgi: 1. Warszawa, 2. Warszawa pow., 3. Siedlec, 4. Ostrow Maz., 5. Białystok 6. Grodno 7. Łomża 8. Ciechanów 9. Płock 10. Włocławek 11. Łowicz, 12. Grodzisk 13. Łódź miasto, 14. Łódź pow., 15. Konin, 16. Kalisz, 17. Piotrków, 19. Radom, 20. Kielce, 21. Będzin, 22. Sandomierz, 23. Ilza, 24. Łuków, 25. Biała Podl. 26. Lublin, 27. Zamość, 28. Krasnostaw, 29. Tezew, 30. Grudziądz, 31. Toruń, 32. Bydgoszcz, 33. Gniezno, 34. Poznań, miasto. 35. Poznań pow. 36. Szamotuły, 37. Ostrow, 38. Huta Kr., 39. Katowice, 40. Cieszyn, 41. Kraków, 42. Kraków pow., 43. Wadowice, 44. Nowy Sącz, 45. Tarnów, 46. Jasło, 47. Rzeszów, 48. Przemyśl, 49. Sambor, 50. Lwów miasto, 51. Lwów pow. 52. Stryj, 53. Stanisławów, 54. Tarnopol, 55. Złoczów, 56. Kowel, 57. Luck, 58. Krzemieniec, 59. Brześć n. B., 60. Pińsk, 61. Nowogródek, 62. Lida, 63. Wilno, 64. Świeżany.

#### Blok współpracy z Rządem listą nr. 1.

128 postów: okr. 1) W. Sławek plk., P. Romocki inż. Min. Kom. W. Makowski prof. Un., J. Stepniński wiz. sz., J. Rogowicz inż., H. Brun prz., (okr. 2) A. Anusz M. Soboleski pr., S. Kielak rol., (okr. 3) S. Ludkiewicz pr. bnm., (okr. 4) A. Piasecki (okr. 5) K. Polakiewicz, T. Kosiba rol., (okr. 6) W. Przedpelski inż., M. Łazarski roln., K. Krzywicki rol., (okr. 7) E. Sapieha (okr. 8) Marjan Jaroszyński wie. Spr. W., (okr. 9) pułk. Maciesza, okr. 10) Czechowicz, (okr. 12) J. Litwiec, T. Morawski roln. (okr. 13) G. Czechowicz (następny kandydat, W. Waszkiewicz N. P. R.-Lewica) (okr. 14) W. Golewski (okr. 16) S. Rutkowski rol. (okr. 17) J. Jędrzejewicz, (okr. 18) D. Dratwa (okr. 19) R. Górecki inż., (okr. 20) T. Mazurkiewicz (okr. 21) J. Zanański inż., J. Łakotka, (okr. 23) J. Targowski (okr. 24) M. Ciepłak, (okr. 25) Cz. Górecki (okr. 26) F. Lechnicki (okr. 28) J. Borys (okr. 38) K. Grzesik, J. Pietrzak (okr. 39) A. Kot., J.

Ponieważ zaś warunki po temu są wszelkie, są surowce, węgier i ręce do pracy, należy mieć nadzieję, że w zwyciężeniu trudności finansowych i ułożeniu się sto sunków politycznych w świecie, przemysł polski będzie mógł zużytkować przyrzeczone dla siebie o koliczności, dane mu przez przyrodę i podnieść dobrobyt kraju.

Wymaga to czasu, nakładu pracy i kapitału, wymaga łatwości przewoży, a więc budowania linii komunikacyjnych. Tego z dnia na dzień zrobić nie można i lata całe poprawa trwałe jeszcze może. Zabezpieczenie tego leży w ramach obowiązków Państwa i społeczeństwa, które posiadając swobodny rząd z pewną odwagą może w przyszłość gospodarzom spoglądać.

—0—

Karkoska, (okr. 40) ks. J. Londzin, F. Roguszczyk, (okr. 41) A. Krzyżanowski prof. Un. dr. T. Dybowski, (okr. 42) B. Pochmarnski, E. Kliszczyński roln. (okr. 43) jen. A. Galica, F. Gwidźz (nast. J. Walewski), (okr. 44) B. Pie racki, J. Jasiński, (okr. 45) J. Bojko W. Byrka, (okr. 46) J. Bojko S. Dobrzański, (okr. 47) J. Bojko (okr. 48) J. Bojko, A. Garlicki, (okr. 49) J. Bojko St. Bryła, pr. Burda, (okr. 50) E. Kwiatkowski (okr. 51) Z. Stroiński sk. T. Potworski, 52 B. Wojciechowski, W. Wysocki roln., W. Kosydarski, (okr. 55) J. Bojko, St. Wojtowicz, K. Dzieduszycki roln., (okr. 56) J. Wołoszyński E. Sadowski służ., Z. Leble lek. A. Ostrejko, B. Seljda, (okr. 57) J. Radziwił W. Wiślicki, (okr. 58) J. Puławski E. Bogusławski, W. Meduna roln., (okr. 59) K. Kierzkowski, M. Wawrzynowski, (okr. 60) W. Makowski, P. Olewiński, (okr. 61) E. Taurogęski, K. Rdultowski, J. Mokracki roln. (okr. 62) K. Okulicz W. Kamiński J. Szezerba, J. Łojko, (okr. 63) M. Kościółkowski, St. Mackiewicz, (okr. 64) M. Rączkiewicz, S. Brakowski (lista państwowa) K. Bartel, prof. J. Koehanowski (W. Sławek), (J. Bojko), (G. Czechowicz), (ks. Radziwił), Jan Piłsudski, (Eug. Wwiatkowski), Jan Hołyński, B. Miedziński, Maurycy Jaroszyński, pułk. A. Koc Dąbrowski, (K. Polakiewicz), J. Barański, A. Dobiecki Marjan Maks. Solański, (Z. Lechnicki), H. Loewenherz, M. Jaworska, W. hr. Głuchowski, A. Sopożyński (W. Wiślicki), G. Zieliński, R. Błędowski, H. Mianowski, W. Hyła, E. Idzikowski, M. Wawrzynowski, A. Pacholeżyk, B. Podoski, S. Sroeki.

#### NAR. P. BL. PRACY T. J. N. P. R.-LEWICA LISTA 21

5 postów: (okr. 34) Cz. Chmielski i dr. L. Surzyński, (okr. 35) L. ocozoń, (okr. 36) A. Ciszak F. Zych.

#### POMNIEJSZE STR. CHŁ.

3 postów Zw. Chł. listy 14: (okręg 46) Fr. Krempa, Jakób Maciej, (okr. 48) Jan Stapiński.

# ZŁOTE POLSKIE I DOLARY

przesyła do Polski

**BANCO HOLANDES de la AMERICA del SUD** BUENOS AIRES.

Centrala:  
BARTOLOME MITRE 300  
esq. 25 de Mayo

Oddział Polski

Oddział:  
CORRIENTES 1900

KAPITAŁ i REZERWA: \$ 19.180.000

Przesyłamy pieniądze gotówką w dolarach północno-amerykańskich i złotych polskich do wszelkich miejscowości Polski, przyczem odbiorca nie ponosi absolutnie żadnych kosztów i otrzymuje pieniądze u siebie w domu.

**ZA PRZESYŁKĘ TELEGRAFICZNĄ POBIERAMY TYLKO \$ 3 m. n.**

W Kasie Oszczędności płacimy 5 % rocznie. Procenty te mogą być dopisywane do sumy co kwartał.

**Pisze się i mówi po polsku!**

I pos. Rad. Str. Chł. listy 12: (okr. 23) p. Okoń.

I poseł Obozu Rolników z listy miejsc. A. Sawicki.

## STRONICTWO CHŁOPSKIE LISTA Nr. 10.

25 posłów: (okr. 11) J. Dąbrowski b. pos., (okr. 21) J. Kulisiewicz, (okr. 14) J. Czech (okr. 16) L. Domagała naucz., (okr. 18) Wł. Fijałkowski b. pos., (okr. 19) Fr. Chyb b. pos. (okr. 20) A. Waleron b. pos., (okr. 22) M. Dobrak, (okr. 23) J. Duro b. pos. (okr. 24) J. Zalewski, (okr. 27) J. Dzduch b. pos., (okr. 28) St. Wrona b. pos. A. Kurowski Momi ja (okr. 42) J. Tabor b. pos., (okr. 47) A. Pluta b. pos., M. Socha b. pos., J. Sobek b. pos., Berek, (okr. 48) J. Pawłowski b. pos., (lista państwowa 4 mand.) Jan Dąbski, A. Waleron, St. Wrona, J. Bryl, A. Pluta, J. Pawłowski.

## WYZWOLENIE LISTA NR. 3.

36 posłów: Z. Galiński (okr. 4) M. Rog red., (okr. 7) Z. Nowicki b. pos., M. Czarniecki dr. PPS., (okr. 8) J. Woźnicki b. sen. P. Kotzawa, (okr. 9) K. Bagiński b. pos., (okr. 11) Fr. Rogowski (okr. 12) M. Wasilewski, (okr. 14) H. Wyrzykowski b. pos., p. Ryehlik naucz., (okr. 15) A. Langer b. pos., W. Kasprzak (okr. 16) W. Baranowski b. pos., Ig. Mniarek stud., A. Trzesowski, (okr. 17) A. Bardziński, M. Czarniecki, (okr. 19) A. Nowak b. pos. (okr. 22) J. Smola b. pos., J. Król, (okr. 23) Fr. Kopański b. pos., Wł. Praga (okr. 24) T. Roter, P. Madoj (okr. 25) A. Bogusławski b. pos., (okr. 26) A. Koter, I. Kosmowska, (okr. 27) M. Malinowski b. pos., (okr. 43) J. Putek, (lista państwowa 6 mandatów) M. Malinowski, Bł. Stolarski, J. Woźnicki, J. Putek, J. Smola, K. Bagiński, Z. Nowicki, M. Róg, L. Suda, St. Kalinowski.

## KATOLICKO NARODOWA LISTA 24.

37 posłów: (okr. 1) Rybarski por. Un., (ks. M. Nowakowski), W. Bitner adw. St. Stroński pr. Un., J. Puzynianka, (okr. 2) dr. Wiśniewski lek., (okr. 3) A. Dębski pr., Malik roln., (okr. 4) Z. Berezowski publ., (okr. 7) W. Staniszkis prof., (okr. 8) J. Kornecki insp. sz., (okr. 9) T. Świecki si roln., (okr. 11) M. Fijałkowski, (okr. 12) J. Markowicz roln., (okr. 15) dr. S. Dąbrowski pr. Un. (okr. 20) S. Dobrzański adw. (okr. 22) H. Przybylski red., (o-

kręg 24) E. Rettinger adw., (okr. 25) S. Czwartynski roln. (okr. 29) J. Kwiatkowski kup., P. Szturmowski roln., (okr. 30) Wojnowski roln., (okr. 31) S. Mi chałek adw. (okr. 32) W. Trąb czyński prawn. (okr. 33) B. Le wandowski kup., (okr. 34) dr. R. Paczkowski prof. uniw. M. Mi klaszewski rzem., (okr. 35) L. Plucieński roln. (okr. 36) K. Rzepecki księg., (okr. 37) B. Winiar ski prof. Un., (okr. 50) dr. J. Pie racki adw. (okr. 3) A. Zwierzyński, (lista państwowa) W. Trąb czyński, okr. 33, A. Rybarski okr 1, A. Żółtowski pr. Un. ks. Nowa kowski, I. Szabeko, W. Komarnie ki pr. Un., G. Balieka, St. Jasiu kowicz ziem., K. Wierczak, St. Za lewski.

## CHRZ. DEM. I P. S. L. PIAST LISTA 25

34 posłów: (okr. 5) Fr. Urbański (Ch.) D. Łoś roln. (P.) (okr. 6) J. Pułjan dyr g. (Ch.) (okr. 10) Fr. Zieliński dyr g. (Ch.) (okr. 16) P. Chwałowski (P.) (okr. 17) L. Gdyk (Ch.) (okr. 19) J. Dębski (P.) (okr. 29) St. Dąbrowski roln. (P.) (okr.) W. Kuler ski red. (P.) (okr. 33) M. Michał kiewicz (P.) K. Czyszewski (Ch.) (okr. 35) W. Płoszyński roln. (P.) (okr. 36) J. Nosek roln. (P.), (okr. 37) M. Piątek roln. (P.) St. Szlachetki techn. (Ch.) (okr. 42) J. Puchalka (Ch.), (okr. 43) L. Wexler (P.), (okr. 44) W. Kiernik adw. (P.), N. Potoczek (P.), (okr. 45) W. Witos, J. Bro dacki sędzia, H. Krzciuk (P.), (okr. 46) J. Madejczyk, D. Kuśnierz (Ch.), (okr. 47) J. Pieniążek (P.), (lista państwowa) M. Rataj nauczycz. g. Marsz. S. (P.) J. Chaciński prof. (Ch.), W. Witos (okr. 45), T. Błażejewicz urz. (Ch.), J. Dębski okr. 19), Ks. Fr. Gąsiorowski (Ch.), (N. Potoczek okr. 44), St. Burtan pr. (Ch.), M. Szydowski prz. (P.) —razem 13 Chrz. Dem. i 21 P. S. L. - Piast

## NADANIE ORDERÓW BUL GARSKICH PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ i MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU.

S o f j a. (Pat) Król Borys nadał panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościeckiemu wielki narodowy order św. Cyryla i Metodęgo, a Marszałkowi Piłsudskiemu wielki krzyż or. deru św. Aleksandra z mieczami. Minister pełnomocny Bułgarii w

Warszawie otrzymał polecenie wręczenia osobiście orderów.

## WYROK NA MORDERCÓW KURATORA SOBINSKIEGO.

L w ó w. PAT. — Zakończył się przed Trybunałem Sądu Przy sięgłych we Lwowie trwający od dnia 25 stycznia b. r. proces przeciwko członkom ukraińskiej organizacji wojskowej, oskarżonym o zamordowanie kuratora lwowskiego okręgu szkolnego ś. p. Stanisława Sobinskiego oraz o zdradę stanu i szpiegowstwo. Po przemówieniu prokuratora dr. Laniewskiego, po mowach sześciu obrońców, przysięgli udali się wspólnie na naradę. Wśród niezwykłego napięcia publiczności przysięgli wyдали o godz. 2-giej werdykt na podstawie którego trybunał uznał Wasyła Atamanczukę i Iwana Werbickiego winnymi zbrodni morderstwa, zdrady stanu i szpiegowstwa i skazał obu na karę śmierci przez powieszenie. Ośmiu innych oskarżonych uznano winnymi szpiegowstwa i skazano na karę więzienia od 1 do 2 lat, zaś siedmiu oskarżonych uwolniono.

## CO SLYCHAĆ W LODZI? Fala zatargów w przemyśle włókienniczym

L ó d ź, 13 marca. — W ostatnich dniach na terenie fabryk łódzkich wynik szereg zatargów na tle obniżenia przez poszczególne firmy stawek cennikowych. W fabryce Allarta, w fabryce tow. ake. manufaktury i koronek w fabryce „Łódzki przemysł za robkowy“, w fabryce Fiszera oraz w we wielu innych zatargi na tle plac są na porządku dziennym.

W większości wypadków interwencja związków robotniczych o raz inspektoratu pracy nie daje pozytywnych wyników, ponieważ obie strony wytrwale bronią swe go stanowiska. W wielu fabrykach wybuchać już zaczynają na tem tle sporadyczne strajki.

W związku z tem wśród robotników coraz częściej mówi się o wy

powiedzeniu umowy w przemyśle włókienniczym i podjęciu akcji w sprawie normalizacji plac.

## SPIEWALI TAK GŁOŚNO, ŻE NIE SŁYSZELI POCIĄGU.

Tragiczny epilog wesołej zabawy L w ó w. — W pobliżu Gródka Jagiełłońskiego nastąpił straszny wypadek śmierci pod kołami pociągu trzech osób. Późną nocą trzech wiejskich parobków: Dzwonnik, Kotylak, i Foma powracali z pobliskiej wsi z zabawy weselnej w stanie nietrzeźwym. Spiewając, nie słyszeli nadjeżdżającego pociągu osobowego. Pociąg w pełnym pedzie najechał na idących tak, iż wszyscy trzej ponieśli śmierć na miejscu.

## Wiadomości miejscowe.

### TOW. „DOM POLSKI“

Zarząd Tow. „Dom Polski“ wyzywa z naciskiem wszystkich członków o jaknajszyszy uregulowanie zaległych składek, wynoszących do dnia 1-go stycznia 1928 roku 50 centów miesięcznie zaś od dnia 1 stycznia 1928 roku 1 peso miesięcznie.

Zarząd zwraca uwagę, iż w drugiej połowie maja b. r. odbędzie się pierwsze ogólne zebranie Tow. „Dom Polski“ na którym będzie wybrany stały zarząd i, że członkowie, którzy nie uregulują zaległych składek narażają się według statutu na wykreślenie z Towarzystwa.

Pieniądze uprasza się przesyłać na ręce skarbnika Towarzystwa „Dom Polski“ księdza Władysława Zakrzewskiego ul. Paragway 3901 Buenos Aires.

### POWRÓT DO JOCZYŹNY.

Na okręgie „Quessant“ wyjechał do Polski p. Bronisław Wachowski.

P. Bronisław Wachowski brał czynny udział w życiu Kolonii Polskiej w Rosario, jako jeden z

## Towarzystwo Polskie w Buenos Aires

calle Irrala 1222 Dock Sud Avellaneda

Podaje do wiadomości Rodakom, że została otwarta przy Towarzystwie **SEKCJA SPRZEDAŻY KART OKRĘTOWYCH**

Zapewniamy, że nigdzie nie będziecie mogli ich nabyć tak tanio i nie będziecie tak retelnie załatwieni jak w naszym Towarzystwie. Zamiejscowych prosimy o zgłoszenie się po informacje listownie.

Zarząd

nielicznych założycieli Tow. Polskiego i długoletni prezes tegoż Towarzystwa.

## WALNE ZEBRANIE

Towarzystwa Polskiego w Rosario de Santa Fé.

W niedzielę dnia 1 kwietnia o godz. 3-ciej po poł. odbyło się w sali Tow. Walne Zebranie, które trwało przez kilka godzin. Sala nie mogła pomieścić wszystkich licznie zebranych członków, toteż bardzo wielu z nich zapelniono podwórze i sieni Towarzystwa. Dowodzi, jak bardzo Polonja tutaj ma interesujące się sprawami Towarzystwa, dla którego dzień ten był nie mniej ważnym, jak dzień wieceu z 4 marca b. r.

Obrady rozpoczął prezes Twa. p. Józef Wielichowski, zgłaszając ustąpienie całego Zarządu i stawiając wniosek, by do głosu dopuścić również członków dawnych, którzy z różnych powodów trzymali się przez pewien czas z dala od Twa., a którzy jednak przystąpić chcą do współpracy. Wniosek przyjęto, poczem wybrało p. Fr. Blyskala na przewodniczącego zebrania, zaś p. Wł. Taworskiego na sekretarza.

Wreszcie przystąpiono do wyborów nowego Zarządu. Na mocy znacznej większości głosów ukonstytuował się Zarząd w następującym składzie:

Prezes — p. Wacław Celiński wiceprezes — p. Warecki, skarbnik p. Józef Wielichowski, sekretarz p. Wł. Taworski, zastępca sekretarza p. Jan Król, dwóch bibliotekarzy pp. Chareczuk i Motyka, trzech radnych, p. Gruszczyński, p. Wielichowska i p. Pogorzelski, wreszcie Komisję Rewizyjną w osobach pp. Blyskala, Sochy i Lesnińskiego.

Równocześnie uchwalono przez aklamację wniosek p. J. Króla wprowadzający do regulaminu posiedzeń Zarządu następujący ustęp: „Członek Zarządu nie jawiący się trzy razy z rzędu na posiedzeniu bez usprawiedliwienia zostaje automatycznie zastąpiony przez nowoobranego członka“.

Po krótkim, lecz treściwym przemówieniu nowego prezesa p. Celińskiego, wywołającego wszystkich zebranych do wyteżonej, zgodnej współpracy dla dobra Towarzystwa, posiedzenie zamknięto, poczem na wniosek nowego sekretarza urządzono doraźną składkę na koszt wystąpienia do Poselstwa w Buenos Aires wychodzą p. Filipa Chochę, który uległ kalece przy pracy.

Wynik wyborów nowego Zarządu związał silnym węzłem całą polską kolonję i wzmocił jej zaufanie do Towarzystwa, co zwała przypuszczać, że praca i życie u nas pulsować będzie żywym rytmem.

Rosario, dnia 3. IV. 1928.

## TOWARZYSKA HERBATKA.

W niedzielę, dnia 8 b. m. Tow. „Wolna Polska“ podejmowało podwiewczorkiem w lokalu swoim p. wicekonsula Putryńskiego nowomianowanego Kierownika Wydziału Konsularnego. W miłym nastroju spędzono czas w gościnnym domu Towarzystwa.

Towarzystwo Polskie w Llavallol urządza z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja w dniu 21 kwiecień b. r.

## UROCZYSTY WIECZÓR

w lokalu Tow. Cosmopolita, (na przeciw dworca kol. Program:

I. Hymn narodowy polski.  
II. „„„ argentyński  
III. Przemówienie p. Posta Mazurkiewicza o znaczeniu Konstytucji 3-go Maja.

IV. Chór na głosy (dzieci polskiej szkoły przy Tow.)

V. Deklamacja (dwojga dzieci).

VI. Sztuka teatralna w języku hiszpańskim.

VII. Tańce.

Początek punktualnie o godz. 9 wieczorem. — Bufet obficie zaopatrzone. — Muzyka warszawska.

Tańce polskie i argentyńskie, mazur konkursowy pod kierownictwem p. W. Dziusa.

Czysty zysk przeznaczono na budowę Domu Polskiego w Llavallol.

O jaknajbliższym przybyciu Szan. Rodaków uprasza.

Zarząd.

—————

## KRONIKA ŻALOBNA

ś. p. JAN SZOTT

Dnia 26 marca b. r. o godz. 19.30 po krótkich a ciężkich cierpieniach zmarł wiceprezes P. T. W. P. w Sta-Fé ś. p. Jan Szott w 64 roku życia.

ś. p. Szott był jeden z wybitniejszych działaczy tutejszej Kolonji. Przez tutejsze Towarzystwo został ufundowany wieniec z napisem „W hołdzie ś. p. wiceprezesa P. T. W. P. w Sta-Fé“ wieniec został złożony przez p. prezesa Towarzystwa J. Musiela.

Oprócz wielu innych wieńców złożono również wieniec Klubu Czesosłowackiego z wstęgą o barwach narodowych.

Po odprawieniu nabożeństwa żałobnego, została wygłoszona mowa przez prezesa P. T. W. P. p. J. Musiela następującej treści: „Szoce, wstań i popatrz! twoi bracia współpracownicy społecznej hołd Ci składają a Ty spisz. Wstań i otwórz swe oczy i połącz się ze swymi współpracownikami po raz ostatni. W imieniu całego Towarzystwa „Cześć Ci i chwala“.

Pamiętamy słowa Twoje któreś wyrażał zawsze za życia swego: „Pracujmy wspólnie“ jako polacy i synowie Ojczyzny naszej ukochanej którą zawsze pragnęliśmy widzieć po tyłu latach tułaczki, lecz śmierć sroga nie pozwoliła Ci doczekać tego. Przyrzekałeś, że będziesz pracować wspólnie aż do grobowej deski jako prawy polak i syn matki Ojczyzny. Spełniłeś przyrzeczenie boś wytrwał w niezłomnej pracy aż do ostatniej chwili wspólnie pracowałoś.

Dążeniem Twoim było skupić całą naszą bractwo na tej obcej ziemi. Dziś nas pozostawiasz współpracownikom i oddales swą pracę w nasze ręce abymyś nadal wspólnie pracowali i my też przyrzekamy Ci, że będziemy nadal wspólnie pracować aż do grobowej de-

ski dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa naszego.

Spij spokojnie po długiej i uciążliwej pracy w obcej ziemi niech Ci ona lekka będzie.

Po zakończeniu mowy kondukt pogrzebowy wyruszył z domu własnego calle Balcarce Nr. 731 na miejsce spoczynku przy bardzo licznym udziale członków P. T. W. P., Klubu Czeskosłowackiego i wielu znajomych.

## Z rynku pracy w Rosario.

W sekcji pracy w Towarzystwie Polskim w Rosario wpłynęły zgłoszenia pracodawców, którzy poszukują dobrych stolarzy, 5 pe onów do zbioru „maizit“, dobrych mechaników, również „ma trimonio“ (matężstwo) zawsze znajdzie tu łatwo umieszczenie.

## P. Gawędzki Władysław.

rodem z Trzebian (pow. Białystok) ma do odebrania przesyłkę z kraju od rodziny u ul. Corro 300 u p. Ilsberga, Buenos Aires.

## Poszukiwanie.

Pani Ewa Barylska, przybyła z Polski, poszukuje swego męża Jana Barylskiego, Ktoby miał jakiegokolwiek wiadomości o poszukiwanym zechce przesłać wiadomości pod adresem: „Związek Polski Narodowy“ c. Boulevard Bulnes 722 (Barrio Ingles) Córdoba.

## PIESZO DO KOŁA ŚWIATA.

Pan Izrael Frim, rodem ze Lwo wa w wędrowce po świecie zawitał po raz wtóry do Buenos Aires i odwiedził naszą Redakcję. Po pierwszym bytności swojej w sierpniu 1925 roku w Bs. Aires zwiedził Francję, Szwajcaryję, Austriję, Czesosłowację a następnie przez Polskę, Rumunję, Bułgariję, Azję Mniejszą, Syryję, Palestynę, Serbię, Włochy, zawitał znów do Bs. Aires.

Podług własnych jego obliczeń przebył pieszo przeszło 16 tysięcy kilometrów.

Dzielnemu podróżnikowi życzy my powodzenia w wędrowce po świecie.

—————

## H-U-M-O-R

### Dobre świadectwo.

Właściciel auta przyjmując szoferę.

— Pozwoli pan, że zapytam o zdanie dwu poprzednich panów, których pan pracowałeś?

— Przykro mi wiele. Zginęli niestety obojg podczas jazdy ze mną.

### Ciekawa pani.

Marysiu! — wola pani domu — Cóż to znaczy Widziałam wczoraj wieczór w kuchni żołnierza!

— To znaczy tylko, że musiały pani zagładać przez dziurkę od klucza.

### Gorliwa służąca.

Służąca dostała urlop w celu odwiedzenia ciężko chorej ciotki. Od wyjazdu zaginała o niej wieść na dość długo. Wreszcie nadszedł list:

— Proszę bardzo nie brać niko go na moje miejsce. Ciotka stara się umrzeć jaknajprędzej.

Z uzasowaniem — Zosia.

## Z ostatniej chwili.

— 0 —

### ZAMACH NA KRÓLA WŁOCH.

M i l a n, 12. IV. Na krótko przed przybyciem króla na otwarcie międzynarodowej wystawy na placu Juljusza Cezara nastąpił nadzwyczaj silny wybuch wskutek którego zostało zabitych 14 osób, ciężko rannych 40.

## ZE SWIATA

### Z ARSENALU WIEDENSKIEGO

W i e d e Ń, ( Pat) Wiener Mittagszeitung donosi, jakoby część urządzeń fabrycznych arsenału wiedeńskiego wysłano do Polski. Nabywcą ma być czekoński rząd Polski ze cenę miljona szylingów

### ŚMIERĆ LOTNIKA

L o n d y n, Pat. — Agencja Reutersa donosi, że porucznik lotnik Kinkead uległ podczas prób osiągnięcia nowego światowego rekordu szybkości na hydroplanie, fatalnemu wypadkowi. Z nie wiadomych dotąd przyczyn, w chwili osiągnięcia wielkiej szybkości, wodnopłatowiec stracił równowagę i wpadł nurkiem w morze w pobliżu Southampton. Maszyna i lotnik zniknęli w jednej chwili z powierzchni wody. Spadek, jak sądzi przygodni świadkowie, nastąpił z wysokości około 400 stóp. Na miejscu katastrofy pospieszyły, znajdujące się w pobliżu portu łodzie motorowe. Należy przypuszczać, że lotnik zo stał zabity w chwili zderzenia się z powierzchnią wody.

### POŻARY FABRYK W ROSJI.

Rul z dnia 24-go III. donosi: W ostatnim tygodniu w Moskwie znowu wybuchło kilka wielkich pożarów, o których pisma so wieckie wola milczeć. W nocy 18 marca, spaliła się fabryka Kordolenta, tegoż dnia palily się fabryka farb Lichoborskiego za ro gatkami Butyrskiego oraz fabryka Tow. Smoła i Kraska. W noc następną spaliły się warsztaty Wolkowa i fabryka sukna na szo sie Mikołajewskiej. W Lefortowie pod Moskwą temu samemu losowi uległa fabryka farb Instytutu Chemicznego im. Mendelejewa

Wielkie straty spowodowane przez te pożary ogromnie niepokoją Rząd Sowiecki. W jednych tylko Zakładach Sormowskich wynoszą one 700 tysięcy rubli. G. P. U. utrzymuje stanowczo że wszystkie te pożary wynikają wskutek zbrodniczych podpaleni Kto jednak kieruje tą akcją niewiadomo.

Zaznaczone pożary zaszły również w Matyńcach, Samochwalo wicach i Nowo-Borysowie. Po pożarze odlewni stali pod Moskwą, aresztowany został przez G. P. U. jako podpalacz, robotnik rejsowej fabryki, miał oświadczyć, iż do podpalenia skłonili go niezna ne mu bliżej osoby.

## NADUŻYCIA W BERLINIE.

B e r l i n. — Niezwykle szerokie kręgi zatacza olbrzymia sprawa oszustów w wielkim lombardzie berlińskim, który miał oddziały w różnych miastach Rzeszy pod wspólną firmą „Allgemeines Lombard und Lagerhaus“.

Władcą tamtej instytucji był niejaki p. Paweł Bergman, który zdołał wkręcić się za pomocą swej ładnej żony do sfer arystokratycznych i otrzymał z tych źródeł ogromne sumy i kosztowności na przechowanie. Bergman fałszował kwity i weksle i zdołał oszukać około 1000 osób z najroznorodniejszych sfer, od najbogatszych do najbiedniejszych. Mówią, że nadużycia jego sięgają 6 milionów marek niemieckich. Bergman stał się bardzo bogatym człowiekiem, miał dwie wile i w dawał miesięcznie około 20,000 marek.

Policja aresztowała Bergmana i kilku jego pracowników. Piłję przedsiębiorstwa lombardowego Bergmana w Monachjum zrewidowano i zamknięto. Aresztowano również żonę Bergmana, którą posadzą o to, że ukryła różne kosztowności. Istnieje podejrzenie, że Bergman wywiózł ogromne sumy do Banków zagranicznych.

## Rozmaitości:

### KRÓL HEDZASU IBN SAUD ogłosił świętą wojnę przeciw Anglii.

Ibn Saüd, król Hedzasu, sułtan Nezdzu, jeden z najdzielniejszych władców Arabii wypowiedział Wielkiej Brytanji „świętą wojnę“.

Teatrem przyszłej wojny, której krwawy początek już sygnalizowano, będą terytoria Iraku i Transjordanji, podlegające mandatowi ze strony Anglii.

Mimo, iż wybuch „wojny“ nie był bynajmniej niespodzianką dla rządu brytyjskiego, który tłumil wybuchające raz po raz oznaki rewolty krwawymi represjami, siły angielskie na przyszłym terytorjum wojny sprządzają się do kilku eskadr lotniczych, kilku oddziałów tanków i pociągów pancernych.

„Colonjal Office“ zaprzeczył wiadomościom, jakoby znaczne oddziały wojsk kolonialnych znajdowały się już w drodze do Arabii, cy bynajmniej nie wpłynęło na uspokojenie opinii angielskiej, która z lekkim patrzy na perspektywę przyszłej wojny, prowadzonej na bezmiernych terenach pustynnej Arabii, wśród wzgórz i wąwozów, nie dostępną dla regularnego wojska.

Przykład wojny prowadzonej przez Ad-el-Krima i krwawe żniwo wojsk francuskich przeraża angiłków, a ogromny teren operacyjny rozciągający się od granicy syryjskiej aż po zatokę Adelu asyjski lotnymi oddziałami Ibsz Saüda zwiastuje ciężką i uporezy wale, tembardziej, iż pod rozkaz potężnego sułtana może się zgłosić — jak donosi „Daily Mail“ — do 300 tysięcy uzbrojonych Arabów na ściegłych rumakach.

O wodzu zbuntowanych Arabów, Ibn Saüd, wiadomo, iż jest

to olbrzym, posiadający nowoczesne wykształcenie i wielką ambicję, pchającą go do rozerwania tego łańcucha, który wiąże losy Arabii z Anglią, tamuje wolny rozwój kraju, dla którego wolność jest najdroższym klejnotem na ziemi... (Gl. Prawdy).

eskadrę samolotów, które z góry bambami pozabijały im stada wielbłądów, owiec, koni, osłów, i t. d. Jedną wyprawą wystarczyła: dziś wszyscy szejkowie uznają króla Faizala i wiernie płacą podatki. Także i do odkrycia na powierzchni ziemi przyczynia się



GWIAZDA NASZEGO SPORTU: HALINA KONOPACKA.

### POŻYTEK Z SAMOLOTÓW

Pożytek z samolotów jest wielki. Prócz prędkiego przewozu podróży i poczty, co ma ogromne znaczenie w stosunkach handlowych, asroplany oddają wielkie usługi na wielu innych polach także i tak, gdy w ostatnich dwóch tygodniach przeszłego roku nawiedziły Europę ogromne mrozy i rzeki pozamarzały, samo loty unosiły się wzdłuż rzek i rozbiły bombami rzuconymi z powietrza zatopy lodowe w czasie odwilży zapobiegając w ten sposób wylewom. Bomby wysadzały zwały lodowe i normowały bieg rzeki. Tak uwolniono dorzecze Dunaju od wylewów. Samoloty ratują tonących w powodziach. Samolotami wależy się dzisiaj z szarańczą i różnymi owadami, które niszczą zasiewy lub lasy; z wielkich naczyni wypuszcza samolot trujące gazy, które zabijają wszystkie szkodniki. Samolotem unoszącym się nad morzem można wykryć kłódz podwodną, największego wroga w czasie wojny. Wreszcie w krajach nieuprzemysłowanych dostatecznie, władcy

samolot. Niedawno jeden uczony angielski dostał w swoje ręce mapy fotograficzne południowej Judei w Ziemi Świętej zdejmovane w czasie wielkiej wojny światowej przez Anglików. Na jednej z tych kart spostrzegł jakieś wzgórze dziwne, jakby robione ręką ludzką. Udał się na miejsce i zaczął rozkopywać ziemię i wykrył rumowisko jakiegoś zamku czy miasta Misp, którego zburzenie opisuje nam szcegółowo prorok Jerenjasz w piśmie świętem: od szukano nawet opisaną przez Jerenjasa cysternę, gdzie znaleźto no szkielety pomordowanych z rozkazu króla Nabuchodonozora i wiele cennych przedmiotów, wszystko wiernie potwierdziło piśmo św. Wogóle pożytki samolotów będą coraz większe w miarę ich doskonalenia.

— 0 —

### OSTATNI MOHIKANIN

Królewski Instytut Kolonialny w Londynie gościł u siebie 15 u. m. wodza indyjskiego szepca Sioux, p. Ohaiesa, który wygłosił odczyt o północno-amerykańskich Indjach. Wódz ten w życiu

kie lasy. Dr. Eastman jest pełen krwi Indianem szepca Sioux'ów. Liczy 70 lat, trzyma się tak prosty i zgrabnie jak chłopak, oznacza się dużą klatką piersiową. Opowiada on, że wychował się w lasach, gdy przyszedł na świat, został przez babkę owinięty w śnieg, potem położony na tafli lodu, w końcu wykąpany w gorącej oliwie, aby go zrobić odpornym na zimno i gorące. Czerwonoskóry oświadcza z dumą, że od był cywilizację czystą bez materializmu. Indianie mogą jeszcze niejednego nauczyć białych ludzi. Raz w Chicago odwiedził go przyjaciel z lasów, który nigdy nie był w mieście, gdy wyszli na ulicę, tamten zatrzymał Ohaiesa i pełen zdumienia zapytał, wskazując na tium: Dlaczego tak uciekają, czy może wilki ich gonią? Nie, odparł Ohaiesa, lecz jest coś zwanego dolarem, przed nimi i za tem tak wyszyscy gonią.

— Powiadać, że nasza cywilizacja nie może nazywać się cywilizacją w waszym pojęciu. Zdaje mi się, że udziałem Indian będzie dodać jej głębszego ducha wolnego od materializmu. Nasza religia jest rodzajem panteizmu, który znajduje Boga w wodospadach i niebie gwiazdźdźstem.

Szepca ten nie posiada żadnej własności tylko, wędrując z miejsca na miejsce, praktykuje idealny komunizm. Literaturę ich stanowią ustne podania sięgające wstecz aż do podań o stworzeniu świata. Kodeks ich prawa, doskonały, jak tylko umysł ludzki może wymyślić. Nigdy nie był zmieniany. Kobiety klanu miały prawo weta w układach robionych przez wodzów. Wojny między klanami podobne były raczej do walk zapasniczych, które kończyły się ceremonjalną wymianą skalp tylko pomiędzy wodzami. Nadejście europejczyków zmieniło ten obrządek w barbarzyński zwyczaj. Według zasad indyjskich, kobiety mogły mieć tylko pięcioro dzieci, w odstępach 3-4 lat.

Wódz Ohaiesa nie wróży długiej trwałości zachodniej cywilizacji. Została ona zbudowana tylko na nerwach i nie wytrzyma długo te



OSRÓDEK NASZEGO PRZEMYŚLU WŁÓKIENNICZEGO: ŁÓDŹ.

przez samoloty i ich karne wyprawy zmuszają nieposłusznych poddanych do płacenia podatków. Tak np. szejkowie (naczelnicy plemion w Mezopotamji nie chcieli uznać nowego króla Faizala, ustanowionego przez Anglię za władcę królestwa Iraku. Król upominał się ciągle o podatki, szejkowie go słuchać nie chcieli. Wtedy wyprawił na ukaranie opornych

zwykłym znany jest jako dr. Eastman z Datmouth College w St. Zjedn., ale na odczyty wystąpił jako czystej krwi Indianin z piórami, farbą wojenną na twarzy, tomakawkiem w ręce. Nie jedno serce białych twarzy zatrzepotało na widok jego wspaniałej postaci. W jednej chwili sala wraz z słuchaczami przeniosła się z Londynu w zapadle amerykańskie

go napięcia. Ostatnia generacja odznacza się małymi szcękami i nadwyrażonemi nerwami. Niema ona żalu o to, że jego naród niegdyś zamieszkuje obszary wielkości Europy, został politycznie pochłonięty przez amerykańków. Ma nadzieję, że indyjskie zasady wstrzeźliwości i rygor korzystnie wpłyną na amerykańków.

Sam Ohaiesa prowadził do lat

16-tu walki z białymi. Później był przez wiele lat oficerem - lekarzem na terytorjum indyjskim, teraz jest adwokatem dla Siouxów w Waszyngtonie. Liczy lat 70, a wygląda jak atleta 40 letni i oczekuje, że dożyje, jak prawdziwy Sioux do lat stu. W lepszych warunkach mógłby żyć do lat 135, ale niema już bawołów, których mięso jeszcze lepiej żywi od mięsa niedźwiedzi.

**ZYGMUNT BIAŁOBRZESKI**

**Tłomacz Prziśięgły**

(Traductor Publico)

dla języków:

polskiego i hiszpańskiego.

Buenos Aires, c. Mexico 474.

**ADWOKAT**

**DAWID WOLFZUN**

Udział porad i informacji bez płatnie.

Sprawy sądowe, kontrakty, od skądowania za wypadki przy pracy.

Przyjmuje od 12—2 i od 7—8 wieczorem, c. 25 de Mayo 140 escr. 6. I piętro.

**SENNIK EGIPSKI**

Objasniający znaczenie snów, przepowiadający możliwość wygrania na loterii oraz wrożący dalszy los człowieka, tylko \$ 1 wraz z przesyłką pocztową. Adres: Głos Polski c. Paragway 4023 Buenos Aires.

**GIELDA PIENIĘŻNA.**

W POLSCE

1 dol. St. Zjedn. 8.90—8.88  
1 funt szt. 43.48—43.49

W ARGENTYNIE.

1 dol. 2.35—2.37  
1 funt szt. 11.55—11.70  
100 złotych 24.70—25.—

**Kolonisci! rolnicy!**

**JEDYNA SPOSOBNOŚĆ DO NA BYCIA NA WŁASNOŚĆ ZIEMI „A G R O N O M I A “**

oferuje co cenach bardzo niskich działki od 50 hektarów, najlepszej ziemi, bezleśnej, gotowej do uprawy, w prowincjach: Santa Fé, San Luis, Entre Rios, przy wpłacie tylko 8 — 15 pesy za jeden hektar.

Reszta na spłaty. — Tytuł własności i objęcie ziemi natychmiast po podpisaniu aktu.

„Agronomia“ ułatwia podróż dla zwiedzenia kolonji.

U w a g a: Mamy do dyspozycji inwentarz (bydło i narzędzia) dla 2 — 3 rodzin, na wypłaty.

Po bliższe szczegóły należy zwracać się do: „Agronomia“ c. Reconquista 387, biuro 7 (2 podwórze) Buenos Aires.

**CEKAWY**

**KSIĄŻKI DO NABYCIA.**

Spisy wymienione w nr. 7, 8, 9, Głosu Polskiego

**Spieszcie się z zamówieniem**

Jest również do nabycia w Redakcji mały śpiewniczek: „Wybór polskich pieśni narodowych“ w cenie 40 centów.

**Tow. MEDDA Akc.**

50 lat egzystencji

Reconquista 416

Reconquista 416

Największa i najdłużej istniejąca firma Bankowa ze swym

**Oddziałem Polskim**

**BILETY OKRĘTOWE DO POLSKI PO CENACH BARDZO ZNIŻONYCH**

Przesyłka pieniędzy do Polski w efektywnych DOLARACH i ZŁOTYCH aż do domu adresata.

Wszelkich informacji udzielamy chętnie i bezpłatnie

**Tow. MEDDA Akc.**

RECONQUISTA 416.

BUENOS AIRES

**Porady Prawne**

udziela

**DR. L. BERKMAN**

doradca prawny Konsulatu Rzezyzopolitej c. Viamonte 1332 od godz. 8.30 do 11 i od 3 do 6.

**OD REDAKCJI.**

Pan Michał Krulik, p. Żak Karol zechcą napisać wyrażnie swoje adresy do Redakcji gdyż nadeślanych zleczeń bez tego wykonac nie możemy.

**DEWAJTIS**  
powieść współczesna

Jakby dla kontrastu, z ulicy rozległo się gwizdanie zrazu, a potem kuplety z operetki po niemiecku:

Beim Weine, beim Weine da sitzt man gern zu drei,

Beim Liebchen, beim Liebchen, da sitzt man frei allein.

Podkowa zadzwoniła o kamień i za bramą ukazał się Witold konno, ubrany, jakby jechał na łowy do Windsoru.

— Hej! jest tam kto? — krzyknął, w bok się biorąc.

Ragis jeszcze szczęśliwie zmrużył oczki i udawał śpiącego, psiar nia nawet nie rzączyła się odezwać, tylko wiewiórki i króliki pierzechny w głąb ogródka, przez rażone niebawym krzykiem.

— Ferflucht, verdammt! — za mruzał paniczyk. — Powymierali ci szpitalnicy, czy co! Ani swęda! Hej Marek! otwórz wrota, bo ci je połamie!

Psy, jak zrozumiały pogrożkę, porwały się z wrzaskiem; wówczas i Ragis odemknął jedno oko i, splunawszy flegmatycznie, odezwał się do hachaśliwej zgrai:

— A sa, a sa! Do nogi! Cicho! Subordynacja, holoto!

— A zasie do stupionunów Iby wam porozbijam, bestje! Czy to wy jesteście Rymko Ragis?

— A ja! — zamamrotiał stary,

nie ruszając się z miejsca.

— Czy zastalem Marka?

— A nie! — była tymże tonem odpowiedź.

Ładna twarz chłopca zaczęła drażnić nerwowo. Zbrzydł do niepoznania.

— Dokąd ja tu po niego będę jeździł. Czy to drwiny? Czy on nigdy w domu nie bywa?

— On domu niema, a za młody żeby ze szpitalnikami siedzieć! — odparł Ragis flegmatycznie, wstrząsając fąjką.

— To mi nie do tego. Bez żadnych konceptów oświadczam, że ostatni raz tu jestem i raz ostatni wyzywam Marka. Więcej mnie nie ujrzycie!

— Cóż robić? Zniesiemy i ten dopust! — uśmiechnął się szyderczo Ragis.

Witold zakpiął złością.

— Proszę powiedzieć mi, żeby się za trzy dni stawil w Skomontach dla podpisania działu majątkowego wedle woli ojca, i żeby mi oddał dobrowolnie plany, które odpowiednie zatrzymał! Rozumiesz? Do trzech dni daje termin potem go zmuszę. Niech sobie to zanotuje!

— Zanotujemy, jasny panie, każde wasze słóweczko! Ma się rozumieć! Rachunki się zjednają! Ho, ho! czemu nie? Potrzeba wam na gle kruszewo widać? No, no, trochę cierpliwości! Marek go dla siebie nie zatrzyma. Przyniesie!

— Ja jego nieczystych pienię-

dy znać nie chce! Niech mi odda co zagarnął, i idzie sobie i cztery wiatry! Ja go nauceż uczciwości i akuratności!

— Może i mnie? — wtrącił Ragis.

— Wam się należy także nauceżka, jak traktować poważnie poważny przedmiot. Głupie żarty weale nie na miejsce.

— I głupie pogrożki także.

— Zobaczmy, czem się ten upór i szachrajstwo wasze skończy?...

— Zobaczmy, a tymczasem wasze impertynencje warto kończyć, błaznie! — podniósł głos Rymko, wstając z ławy.

Na ruch ten i głos, komenda ezworonożna stanęła do boju gotowa. Psy, nader awanturnicze, skooczyły pierwsze, warząc złowrog. Stary sięgnął po kij i postąpił do wrót.

— Wracaj do domu, młokosie! Tu w tej zagrodzie niema miejsca dla szubrawców! A języka pilnuj bo możesz pożałować! Fora!

Witold z wyżym swego folbluta spierztał zuchwale na kalekę, spierzrutę ścisnął mocno w dłoni i, gryząc do krwi pobladle wargi, żuł przekleństwa.

Ragis doszedł do furtki, otworzył ją; psiarnia patrzyła mu w oczy.

— Fora! — powtórzyl jeszcze silniej.

— Nie krzyż, staruszk! — odparł młodzik, uśmiechając się zjadliwie — tyle dbam o ciebie, co o twe szcudło!

— Fora! — huknął kaleka.

Psy, jak na hasło, skooczyły naprzód. Dwa rzuciły się do nozdrzy konia, dwa do nóg i brzucha. Jeden z nienacka porwał za but jeźdźca. Zapanował piekielny hałas. Koń zaczął wierzgać, chrapać, rzuceć się jak szczupak. Szpicruta Witolda zamiast odpedzić psy, pobudzała do szalu konia, który pomimo munsztuka, wziął na kięł i rzucił się w ulicę bezprzytomny. Po chwili jeden pies zziął przy przyniosł do nóg raga z zakurzoną dżokejską czapkę drugi dostawił podartą rekawiczkę, dwa przyszyły, kulejąc i skomląc żałośnie, ostatni nareszcie ukazał się z największą zdobyczą niosił tryumfalnie groźną przed chwilą spierzutę.

Po świetnym jeździeczie został tu man kurzu.

Psy, moeno zdziwione, obchodzily pana i zaglądały do rąk. Nie mogły zrozumieć czemu połowach na tak grubego zwierzca nie dostały ani skoków, ani jelit! Ragis, dysząc z gniewu, nie zatrzył nawet na swych faworytów.

Spokój i cisza uciekły z zagrody. pozostało nadzwyczaj przykre wrażenie; dołączyla się zewnętrzna przeszkoda.

## WAŻNE dla EMIGRANTÓW

### Towarzystwa i Organizacje Polskie.

#### ADRESY W BUENOS AIRES

Poselstwo Polskie, calle Juncal 1360.

Konsulat Polski c. Las Heras 1617 (urządzuje od 9-tej do 12-tej).

Kościół polski, c. Mansilla 3847 (nabożeństwa w każdą niedzielę o godzinie 10-ej rano).

Książd Władysław Zakrzewski, c. Paraguay 3901.

Biuro informacji i pomocy calle Reconquista 1033.

Zarząd Zw. Tow. i Org. Polskich Prezes p. Marus, 25 de Mayo 550

Dr Gustaw Jasiński (lekarz) c. Junin 348, przyjm. od 7 do 8 rano.

Towarzystwo „Wolna Polska“, c. Paraguay 4023.

Tygodnik „Głos Polski“, Redakcja i Administracja, Paraguay 4023.

Towarzystwo żydów Polskich, c. Ayacucho 537.

DOCK SUD (Buenos Aires) Towarzystwo Polskie, calle Irala 1222.

ROSARIO de SANTA FE. Sociedad Polaca, calle Mendoza 1531.

W SANTA FE. Tow. Wzajemnej Pomocy, c. Caseros 370.

W CORDOBA Polski Związek Narodowy, Boulevard Bulnes 722.

W BERISSO Towarzystwo Polskie, calle Napoles 4222.

„Kolo Polskie“, Trieste esq. Barcelona.

W LLAVALLOL : — Towarzystwo Polskie.

Bahia Blanca Tow. P. Wz. Pomocy c. 9 nr. 60 Tirro Fed. esq. Caton.

W COMODORO RIVADAVIA: Towarzystwo Polskie.

#### MISIONES

Kolonja „Azara“: Tow. Polskie im. Króla Jana Sobieskiego;

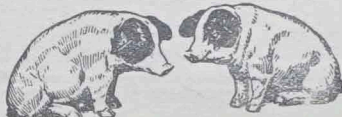
„Orędownik“ - dwutygodnik.

Kolonja „Corpus“ - Tow. Polskie im. Tadeusza Kościuszki.

Kolonja „Bompland“ - Towarzystwo Polskie im. Józefa Piłsudskiego, dom Piotra Ciompeły.

POSADAS - „Towarzystwo Polskie“, dom Józefa Tarnowskiego, Avenida Corrientes, Chacra 40.

APOSTOLES - Tow. Polskie im. Króla Kazimierza Wielkiego.



### JEDEN DRUGIEMU MÓWI

że najlepsze wyroby masarskie posiada

**ALFONS TLALKA**

chłodnie i składy na miejscu.

1659 — calle Oliden — 1665

Detaliczna sprzedaż wraz z dostawą do domów u

W INCENTEGO BANDURSKIEGO

Mercado San Telmo - miejsce Nr. 95.

calle DEFENSA Nr. 961

### Wysyłka pieniędzy do Polski!

Do samego domu odbiorcy!

W dolarach lub innych walutach!

Po cenach umiarkowanych!

W jaknajkrótszym czasie!

PRZESYŁA

**„INTERNATIONALE“**

Korespondent

AGRARNEGO I PRZEMYSŁOWEGO BANKU MORAWSKIEGO

VICTORIA 1173 — BUENOS AIRES

Adres dla korespondencji z kretynymi. Koperty i papier listowy dajemy bezpłatnie! Informować się możecie listownie po polsku!

### Królewsko Holenderski Lloyd

DODERO HNOS, LTDA. — Leandro N. Alem 264 - 274 Buenos Aires.

Karty Okrętowe de LLAMADA do POLSKI

RUMUNJI-BESARABII, LITWY, PALESTYNY etc., okrętami pospieszonymi: GELRIA, ORANIA, FLANDRIA i ZELANDIA.

Posiadamy Agencje we wszystkich miastach i portach Europy. — Specjalne udogodnienia dla pasażerów 3-ej klasy.

Po informacje należy zwracać się do Agencji:

w Rosario w Bahía Blanca w Montevideo

c. Cordoba 986. c. Chiclana 350. c. 25 de Mayo 411.



U. T. 31 Retiro 0589.

### HOTEL I RESTAURACJA

## „RIGA“

**Eduardo Hoffman**

c. 25 de Mayo 674—676

50 pokoi, wszelkie wygody dla rodzin i pasażerów, kąpiele zimne i gorące.—Kuchnia doborowa

Ceny umiarkowane.



NIE WYNAJMUJEMY lecz SPRZEDAJEMY za 85 pesów miesięcznie i depozyt boryczący 255 pes. domy 5-cio pokojowe, łazienka, światło i wszelkie wygody. Podania i informacje kierować do

COMPANIA DE CONSTRUCCIONES MODERNAS S. A.

Bme. Mitre 234, 4 piętro, od 9z do 19; soboty od 9 do 12 godz.



### Dr. Leon Rużmiński

lekarz — dentysta z Warszawy.

Płombowanie i leczenie zębów

Zęby sztuczne.

Wyciąga bez bólu.

Przyjmuje: wtorki czwartki soboty od godz. 14 do 20-tej ANCHORENA 543

Poniedziałki środy i piątki od 14 do 20, — c. Montes de Oca 796, tel' 2835 Barracas

## ! OKAZJA !

KOMPLETNY, ŁADNY GRAMOFON WRAZ Z 12 POLSKIEMI PIEŚNIAMI I KUPLETAMI, ORAZ 200 IGŁAMI

TYLKO ZA \$ 25. m. n.

Jeszcze krótki czas do nabycia w firmie

# M. SUCHAN

Calle ALSINA 463

BUENOS AIRES.

### SAMOUCZKI

polsko - hiszpańskie wysyłamy za nadesłaniem \$ 1.70

Paseo Colón 1223, dpt. 5. W miłym domu rodzinnym poszukuje się współlokatora.

Dzwonek numer 5-ty

## Gazeta Polska w Brazylii

Adres: Curitiba - Parana - Brasil Caixa postal B.

Najstarsze i największe pismo polskie w Brazylii.

Wychodzi raz na tydzień w objętości 10 stronice dużego formatu. Przynosi w każdym numerze obszernie wiadomości z życia polskich kolonji w Brazylii, mnóstwo telegramów, wiadomości z Polski, piękne powieści itd.

Prenumerata roczna tylko \$ 6, już z przesyłką. — Nr. próbne gratis.

Rodacy! Zamówcie sobie to piękne i poczytne pismo!

### Dr. N. v. MIŁOSLAWICZ,

chirurg, lekarz Szpitala Ravson, — choroby skórne, weneryczne i moczościowe — przyjmuje codziennie

calle LLAVALLE 310 — od 3 do 6-ej p.p.

calle NECOCHEA 1059, Boca, — od 6 do 8-ej wiecz.

Porady listowne w językach: hiszpańskim, czeskim i niemieckim wysyła za nadesłaniem 10 pezów.

## R.M.S.P

## THE ROYAL MAIL LINE

Koncesjonowana przez Rząd Polski

### PODRÓŻE DO POLSKI

KARTY OKRETOWE ZWANE „DE LLAMADA”  
NA PRZYJAZD RODZIN z POLSKI NA WARUNKACH  
NAJKORZYSTNIEJSZYCH

## ŻĄDAJ

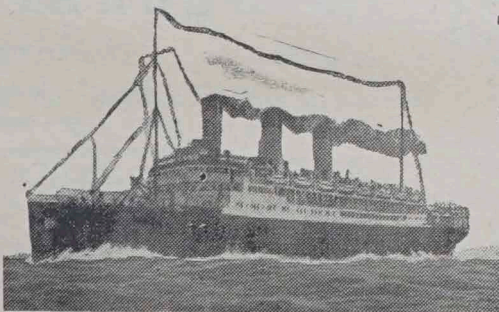
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE  
OSOBISCIE LUB LISTOWNIE

## LA MALA REAL ARGENTINA LTDA.

### RECONQUISTA 308

TELEFON: AVENIDA 7295 BUENOS AIRES \* TELZGRAMY: \* OMARIUS \*

GODZINY  
BIUROWE  
od godz. 9 do 19



# POLSKA

## KARTY OKRETOWE I

## „LLAMADA”

## PODRÓŻ SZYBK

# 3<sup>A</sup> KLASA

JADALNIE!

Specjalne kabiny!

ŁAZIENKI

## FRANCUSKIE LINJE OKRETOWE

CALLE RECONQUISTA 433

BUENOS AIRES